

# Kuklo, Cezary

---

„Late seventeenth-century Edinburg. A demography study”, Helen M. Dingwall, Hants 1994 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 87/2, 478-480

---

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

śląskim materiale źródłowym i ze śląskiej perspektywy, ale w kontekście ogólnoeuropejskim, postawione więc przez autorkę tezy mają szersze, nie tylko regionalne znaczenie.

Maria Bogucka

Helen M. Dingwall, *Late Seventeenth-century Edinburgh. A demography study*, Scholar Press, Hants 1994, s. 324.

Przemiany socjo-ekonomiczne miast w okresie preindustrialnym nie przestają interesować badaczy poszukujących zrozumienia mechanizmów ich dynamicznego rozwoju oraz związków między ekonomiką, strukturą społeczną a ruchem ludności i to pomimo sporych już osiągnięć na tym polu<sup>1</sup>. Do tego nurtu badań nawiązuje również Helen M. Dingwall, wykładowca historii na Uniwersytecie w Edynburgu, w swojej książce poświęconej społeczności stolicy Szkocji w XVII w. Skromnie zachowana baza źródłowa dla miast szkockich sprawiła, iż nie doczekały się one w odróżnieniu od angielskich, liczniejszych studiów<sup>2</sup>. Tym bardziej więc obszernie i interesujące studium H.M. Dingwall, oparte zasadniczo na podatku poglównego z 1694 r., zasługuje na baczniejszą uwagę.

Recenzowana praca stara się odpowiedzieć na parę istotnych pytań badawczych. Z jednej strony autorkę interesowały skład, rozmiary, struktura wewnętrzna rodziny i gospodarstwa domowego (ale także, co warte jest podkreślenia, z uwzględnieniem społecznych relacji między mężczyznami a kobietami), zróżnicowane podstawy gospodarcze ich funkcjonowania, z drugiej, topografia społeczna Edynburga u schyłku XVII stulecia obserwowana przez pryzmat 11 tamtejszych parafii. Studium demograficzne H.M. Dingwall zasługuje także na uwagę z racji jego walorów metodycznych. Kilkanaście opasłych tomów rejestru poglównego, w których nie zawsze zarejestrowano dokładnie wszystkich domowników (nie mówiąc już o tych, których nie było stać na jego opłacenie), dość często podając jedynie ogólną ich liczbę, stanowiło poważne utrudnienie badawcze<sup>3</sup>. Stąd wydaje się słuszne postępowanie autorki, która swoje znużone analizy społeczno-demograficzne prowadzi na dwóch równoległych poziomach — raz rozpatrując całość materiału podatkowego i drugi raz biorąc pod uwagę najbardziej kompletną jego część.

W części pierwszej książki (4 rozdziały, s. 9-124) H.M. Dingwall przedstawia szeroko problematykę składu gospodarstw i rodzin ponad 45 tys. stolicy Szkocji (łącznie z przedmieściami — 1691 r.) wraz z ich podstawą gospodarczą. Jak wynika z ustaleń autorki w drugiej połowie XVII w. większość mieszkańców stolicy Szkocji żyła w gospodarstwach o rozmiarach 1-4 osoby (72,9%); ogniska domowe 5-8 osobowe stanowiły kolejno 20,7% wśród 5514 ogółu zbadanych gospodarstw.

<sup>1</sup> Dobrą orientację na ten temat daje bibliografia przytoczona w artykule A. W y r o b i s z a, *Rodzina w mieście doby przedprzemysłowej a życie gospodarcze. Przegląd badań i problemów*, PH t. LXXVII, 1986, z. 2, s. 305-330.

<sup>2</sup> Z nowszych prac warto odnotować m.in.: *The transformation of English provincial towns 1600-1800*, ed. by P. Clark, London 1984; E.A. W r i g l e y, *People, cities and wealth. The transformation of traditional society*, Oxford-New York 1989; *Work in towns 850-1850*, ed. by P.J. Corfield, D. Keene, Leicester 1990 oraz L.D. S c h w a r t z, *London in the age of industrialisation. Entrepreneurs, labour force and living conditions, 1700-1850*, Cambridge 1992. Z kolei historiografię miast francuskich wzbogaciła ostatnio wartościowa praca R. F a u v i e r a, *Les villes du Dauphiné aux XVIIe et XVIIIe siècles. La pierre et l'écrit*, Grenoble 1993, zaś całej Europy m.in. *Les petites villes en Europe occidentale du XIIIe au XIXe siècle*, Lille 1987.

<sup>3</sup> Interesującą próbę spożytkowania wartości rejestrów poglównego w badaniach struktury społeczno-zawodowej miasta staropolskiego zaprezentował ostatnio M. K ę d e l s k i, *Rozwój demograficzny Poznania w XVIII i na początku XIX wieku*, Poznań 1992, s. 47 nn.

Proporcje te jednak różniły się między sobą w grupie gospodarstw kompletnych (blisko 2 tys.). Gospodarstwa małe stanowiły 40,3%, zaś większe (5-8 osobowe) — 43,9%. Duże jednostki gospodarcze występowały bardzo rzadko w przedprzemysłowym Edynburgu (przeciętne gospodarstwo liczyło 5,5 osoby), zaś główny kontrast między parafiami miejskimi i wiejskimi polegał na bardziej zróżnicowanej wielkości gospodarstw w centrum miasta, przy umiarkowanej liczbie gospodarstw średnich i większej liczbie gospodarstw dużych (palestry, bogatych rzemieślników). Z kolei parafie przedmiejskie miały tendencje do polaryzacji na duże gospodarstwa szlacheckie i małe gospodarstwa czynszowników. Tym samym analizy autorki zdają się potwierdzać na przykładzie Edynburga istnienie korelacji dodatniej między zamożnością i wielkością gospodarstwa.

Na czele większości gospodarstw edynburskich stały małżeństwa (70,6%), choć w parafiach najuboższych jak np. w North Leith kobiety kierowały co czwartym gospodarstwem. Dodajmy, że występowanie gospodarstw samotnych kobiet i mężczyzn (te ostatnie, głównie urzędników i prawników w parafii New Kirk stanowiły 20%) H.M. Dingwall uznaje za istotny wskaźnik industrializacji miasta wczesnonowożytnego.

Wobec trudności z wykorzystaniem Poll Tax do odtworzenia wewnętrznej struktury gospodarstw domowych dane dotyczące przeciętnej liczby dzieci, w mniejszym stopniu służby, autorka traktuje bardzo ostrożnie. Z tych ostatnich wynika, że przeciętne edynburskie ognisko domowe liczyło tylko 1,2 dzieci (w Londynie 1,9), zaś zamożniejsze nieco więcej 1,4-1,8 dzieci. Słusznie jednak podkreśla, że liczebność najmłodszych tak naprawdę zależała od ich funkcji w gospodarstwie domowym. Dziecko 10-cioletnie w bogatym domu było traktowane jako dziecko, podczas gdy inne w tym samym wieku występowało w roli służącego.

Parafie położone w centrum miasta charakteryzowały się większą liczbę służących, których spotykamy w ok. 70-80% gospodarstw, podczas gdy w parafiach o charakterze wiejskim występowali oni w co czwartej-piątej jednostce gospodarczej. Różna była przy tym struktura ich płci. W kwartałach centralnych dominowały kobiety 29 M/100 K; na przedmieściach ich przewaga była daleko mniejsza — 78 M/100 K.

Analizy pozostałych lokatorów pokazują, że odsetek mieszkańców spokrewnionych był podobny we wszystkich parafiach (osoby nie spokrewnione zamieszkiwały parafie centralne), a zatem krewni zamieszkali razem nie byli nadzwyczajnym fenomenem miasta. Edynburg ze swoim 2% krewnych ogółu ludności wykazują duże podobieństwo do znacznie większego Londynu (2,2%).

Badania Dingwall nad strukturą gospodarstw domowych z zastosowaniem typologii P. L a s l e t t a<sup>4</sup> potwierdziły dominację w społeczności miejskiej rodziny małej dwupokoleniowej, choć była ona największa w dzielnicy średniozamożnej (parafia Canongate) — 86,9% ogółu; najmniejsza w bogatym centrum (parafia Old Kirk) — 72,8%. W tej ostatniej ponad 1/5 stanowiły gospodarstwa osób samotnych, a blisko 15% w dzielnicy najuboższej (parafia West Kirk). W Edynburgu tylko sporadycznie i to bez względu na zamożność mieszkańców spotykamy gospodarstwa nierodzinne (0,2-0,3%, brak w ogóle u biedoty) i złożone (0,3-0,4%)<sup>5</sup>.

Część drugą (3 rozdziały, s. 127-244) autorka poświęciła aktywności zawodowej mieszkańców Edynburga, którzy byli zaangażowani w stosunkowo szeroki wybór zajęć — ponad 180 zawodów (w Londynie w tym czasie było ich jednak aż 721!), od palestry po robotników dniówkowych. Sporym utrudnieniem tej części analiz był fakt, że wiele osób wykonywało więcej niż jeden zawód, np. spora część właścicieli ziemskich parafii West Kirk mogła być kwalifikowana jako producenci odzieży czy żywności. Jeszcze trudniej przychodziło autorce oszacować zawody kobiece. Spośród blisko 10 tys. ludności dorosłej czynnej zawodowo (z czego 1/3 stanowiły kobiety), połowa utrzy-

<sup>4</sup> Por. P. L a s l e t t, *La famille et le ménage: approches historiques*, „Annales ESC”, t. 27, 1972, nr 4-5, s. 847-872; tenże, *Family and household as work and kin group: areas of traditional Europe compared*, [w:] *Family forms in historic Europe*, ed. by P. L a s l e t t, J. R o b i n, R. W a l l, Cambridge 1983, s. 513-563.

<sup>5</sup> Niewiele więcej gospodarstw złożonych było także w dużych miastach staropolskich (1,0-1,1%), por. C. K u k l o, *Typy gospodarstw domowych w dużym mieście polskim u schyłku XVIII wieku: przykład Krakowa i Warszawy*, [w:] *Wojsko-społeczeństwo-historia*, Białystok 1995, s. 139-148.

mywała się ze służby, dalsze 22% trudniło się produkcją rzemieślniczą i przetwórstwem. Przedstawiciele wolnych zawodów (prawnicy, lekarze, nauczyciele) stanowili 6,7%, a kupcy 5,3%.

Jak można było się spodziewać obie ostatnie grupy zawodowe były skoncentrowane w czterech parafiach centralnych. Sektory produkcyjne, jak np. browarnictwo, dominowały w zachodniej części miasta dysponującej stałym dostępem do wody. Natomiast piekarze i rzeźnicy byli rozmieszczeni bardziej równomiernie. Interesująco przy tym wypadła próba autorki dynamicznego porównania hierarchii zawodów na przestrzeni XVII stulecia z szacunkiem udziału w nich mieszczaństwa (s. 158-166).

Z badań H.M. Dingwall wyłania się ponadto interesujący obraz zmian w poziomie zatrudnienia w największym mieście szkockim u schyłku XVII w. pomiędzy kupcami a wykonującymi wolne zawody. Ci ostatni zwiększali swoją liczebność podczas gdy kupiectwo przeżywało widoczny regres.

W trzeciej, najkrótszej części (składającej się bowiem tylko z jednego rozdziału, s. 247-271) autorka omawia dość enigmatycznie funkcjonowanie środowiska tamtejszych pauprów. Wprawdzie wyzyskane przez H.M. Dingwall źródło podatkowe nie stwarzało zbyt dużych możliwości szerszego przedstawienia położenia i liczebności uboższych warstw ludności Edynburga w XVII w. jednakże ta interesująca problematyka została potraktowana w książce zbyt marginalnie. Dodajmy tylko za autorką, że ok. 1/4 obywateli Edynburga żyła poniżej granicy poziomu ubóstwa lub też na jego granicy, zaś tylko 2-4 na stu otrzymywało regularną pensję lub inny stały dochód.

W sumie książka Helen M. Dingwall daje nie tylko gruntowne oświetlenie zasygnalizowanych spraw społeczności Edynburga, ale wzbogaca poważnie naszą ogólną wiedzę o fenomie rozwoju europejskiego miasta wczesnonowoczesnego. I tak w stolicy Szkocji, odmiennie niż np. w Londynie, motorem najbardziej dynamicznego rozwoju miasta były średniej wielkości zespoły kupców i przedstawicieli wolnych zawodów. Praca o Edynburgu budzi w czytelniku zaciekawienie, także od strony metodycznej (w podsumowaniu interesujący ranking czynników urbanizacyjnych) i skłania do refleksji na temat możliwości badawczych wielości poziomów statusu socjalno-ekonomicznego w epoce preindustrialnej.

Cezary Kuklo

Andrzej S t a w a r z, *Powiat grodzisko-mazowiecki w rozwoju historycznym (XIX-XX w.)*, Grodzisk Mazowiecki 1995, s. 94, ilustr.

Bibliografia Grodziska Mazowieckiego i jego regionu wzbogaciła się o nową, cenną pozycję pióra zasłużonego regionalisty i badacza Mazowsza, Andrzeja Stawarza, sfinansowaną przez Radę Miejską i Urząd Miejski w Grodzisku. W zamyśle autora jego niewielki objętościowo szkic ma spełnić dwa zadania: „po pierwsze — — wydobyc zasadnicze cechy rozwoju powiatu (ściśle tutaj określonego przestrzennie), ze szczególnym uwypukleniem ostatnich dwóch stuleci. Po drugie, powinien zwrócić uwagę na istniejące luki w naszej wiedzy o przeszłości tego obszaru, a przez to pobudzić dalszy wzrost zainteresowań badawczych, w szczególności rzecz jasna historyków”.

Autor podjął się niełatwego zadania. Nie istniejący od 20 lat powiat błoński, dopiero od połowy XX wieku określany jako grodzisko-mazowiecki, w okresie swego istnienia — od średniowiecza po 1975 rok — miał różny kształt terytorialny, zmienne granice, zmienne wewnętrzne podstawowe jednostki administracyjne, zmieniające się przyporządkowanie zarówno terytorium jak i władzom administracyjnym wyższego rzędu. Znacznym przeobrażeniem ulegały także procesy demograficzne, społeczne, gospodarcze i cywilizacyjno-kulturalne.

W dawnej Rzeczypospolitej (wiek XVI-XVIII) powiat błoński z centrum administracyjno-politycznym w starostwie niegrodowym błońskim, był jednym z trzech (obok warszawskiego i tarczyńskiego) powiatów tworzących ziemię warszawską, obejmując około 455 km<sup>2</sup> z miastami